

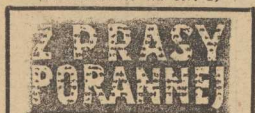


Odnaczenia i medale dla zasłużonych

Z Konferencji Samorządu Robotniczego w PKZ

WCZORAJ 22 bm. w sali konferencyjnej Skrzydła Mennicznego Zamku Książąt Pomorskich odbyła się uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków w Szczecinie, związana z obchodzeniem w całym kraju 25-leciem działalności tego przedsiębiorstwa, tak zasłużonego dla przywracania społeczeństwu zabytkowych obiektów architektury i sztuki dawnego budownictwa. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz z wicewojewodą Andrzejem Grabskim i prezydentem Janem Stopyrą. Komitet Dzielnicowy PZPR reprezentował jego I sekretarz Władysław Zawrynowicz.

DYREKTOR szczecińskiego Oddziału PKZ Franciszek Działak przypomniał ważne daty, wyznaczające kolejne etapy rozwoju tego przedsiębiorstwa, które dwadzieścia pięć lat temu zaczęło startować z zalogą 690 budowlanych, a dziś pozostaje się może wysoce kwalifikowaną kadrą różnych specjalistów liczącą już 8185 osób. (Dokończenie na str. 2)



JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, pierwszym punktem wczorajszych obrad Sekretariatu KW PZPR była sprawa wprowadzania nowoczesnych metod pracowniczych i kadunkowych w drodze coraz pełniejszego stosowania kontenerizacji. Przyjęto program, przewidujący do uwzględnienia występujących nieprawidłowości. Wojewoda szczeciński podjął decyzję, w której nadano konkretną obowiązkową i terminową realizację systemu kontenerowego w naszym regionie. Sekretariat KW omówił także kierunki rozwijania produkcji nasz w województwie.

K

WTOREK,
23 LISTOPADA
1976 ROKU
WYD. AB



Kurier

Szczeciński

Nr 264 (9953)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Rada Ministrów zatwierdziła projekty planu na przyszły rok i bieżące pięciolecie

Nadrzędne założenie: dalsza poprawa warunków życia społeczeństwa

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 22 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone projekty planu i budżetu państwa na 1977 r. oraz projekt planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w obecnym pięcioleciu. Główne założenia i kierunki działań zawarte w tych dokumentach przedstawił: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk i minister finansów Henryk Kisiel.

Największą uwagę zwraca się na wzmocnienie równowagi ekonomicznej kraju, a zwłaszcza równowagi na rynku, przy zakładanym dalszym wydatnym (Dokończenie na str. 2)

USMIECH na każdą okazję... (CAF—Rybczyński)

Drugi dzień wizyty L. Breżniewa w Rumunii

BUKARESZT 23. 11. PAP. Wtorek jest drugim dniem wizyty przyjaźni sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Bukareszcie na zaproszenie sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Rumunii Nicolae Ceausescu. Dziś będą kontynuowane rozmowy, rozpoczęte w pierwszym dniu wizyty. Wymiana poglądów dotyczy zagadnień stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania. Gościowi radzieckiemu towarzyszą: członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko oraz sekretarze KC KPZR Konstantin Katuszew i Konstantin Czernienko.

WCZORAJ po południu odbyła się pierwsza runda rozmów Leonida Breżniewa z Nicolae Ceausescu. Rumuński przywódca wyraził przekonanie, że wizyta Leonida Breżniewa przyczyni się do rozwoju przyjaźni i współpracy między obu partiami i państwami. L. Breżniew podziękował serdecznie za przyjaźnielskie powitanie, jakie mieszkańcy stolicy Rumunii zgotowali przedstawicielom KPZR, podkreślając, że przejawia się w tym braterskie uczucie, jakie naród rumuński żywi dla narodów Związku Radzieckiego. Rozmowa toczyła się w serdecznej, partyjnej atmosferze.

PROJEKTY planu na lata 1976—1980 i na 1977 r. charakteryzują się spójnością strategicznych założeń. W swych generalnych rozwiązaniach mają na celu konsekwentną kontynuację polityki społeczno-gospodarczej przyjętej na VI i VII Zjeździe PZPR, przy uwzględnieniu występujących uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Ich nadrzędnym założeniem jest zapewnienie dalszej odczuwalnej poprawy materialnych, kulturalnych i społecznych warunków życia społeczeństwa, przy równoczesnym nasileniu procesów umacniania potencjału gospodarczego kraju oraz zwiększaniu pozycji Polski w świecie. W projektach planów silniej kojarzy się sprawa postępu w jakości pracy z postępowaniem w jakości życia.

Powstaje polska aparatura księżycowa

23. 11. WARSZAWA PAP. Specjaliści Instytutu Geodezji Wyższej i Astronomii Geodezycznej Politechniki Warszawskiej współpracują z innymi ośrodkami naukowymi przy budowie polskiej aparatury do badań Księżyca. W instytucie skonstruowano już urządzenie do automatycznego pomiaru kąta, zaś astronomowie i geofizycy poznający zbudowali elektroniczny pionownik do wyznaczania pionu i poziomu. Urządzenia te stanowią fragmenty projektowanego teodolitu księżycowego, który zostanie w najbliższych latach zainstalowany

na powierzchni Srebrnego Globu. Będzie to wspólny polsko-radziecki eksperyment naukowy, polegający na przeprowadzeniu automatycznych badań i pomiarów bezpośrednio na powierzchni Księżyca. Umieszczenie automatycznego teodolitu na Księżycu pozwoli dokładnie określić współrzędne na powierzchni Srebrnego Globu. Umożliwi to m. in. sporządzenie dokładnych map księżycowych oraz badania ruchu obrotowego i orbity Księżyca, a także wzajemnego układu dynamicznego Ziemia — Księżyc.

Transatlantyk „France” na sprzedaż?

21.11. PARYZ PAP. Przyszłość słynnego transatlantyka francuskiego „France” jest nadal niejasna. Wszystko wskazuje na to, że w niedługim czasie ten piękny okręt zostanie sprzedany i opuści „nabrzeże zapomnienia” portu Le Havre. Dziś rano „France” ze stuosobową załogą na pokładzie, prowadzona przez holownik, przepłynęła do największego suchego doku, jakim dysponuje Le Havre. Zostanie obpodyany zabiegom kosmetycznym mającym przywrócić mu dawną świetność.

Listy gratulacyjne I sekretarza KW PZPR do nowo mianowanych profesorów

WSROD mianowanych ostatnie przez Radę Państwa profesorów znaleźli się naukowcy szczecińscy. Tytuł profesora zwyczajnego otrzymał Saturnin Borowiec i Stanisław Łaskowski z Akademii Rolniczej, a tytuł profesora nadzwyczajnego — Tadeusz Wierzbicki i Krzysztof Malcherek z Politechniki Szczecińskiej. I sekretarz KW PZPR Janusz Brych wystosował do nowo mianowanych profesorów listy gratulacyjne.

USA nie zastosowały weta w sprawie przyjęcia Angoli do ONZ

23.11. NOWY JORK PAP. W debacie, jaka poprzedziła głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Angoli, wypowiedziało się przeszło 30 mówców, reprezentujących poszczególne grupy państw. Większość z nich wyraziła hold dla bohaterstwa i poświęcenia narodu angielskiego w walce o całkowite wyzwoleń i niepodległość wbrew trytonom międzynarodowego imperializmu. ZA WNIOSKIEM w sprawie przyjęcia Angoli do ONZ głosowało 13 członków Rady Bezpieczeństwa. USA wstrzymały się od głosu, a CHRL nie uczesniczyła w głosowaniu. Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, wniosek o przyjęcie Angoli do ONZ jako 146 jej członka niezwłocznie będzie przekazany do zatwierdzenia Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

Pijany kierowca spowodował tragiczny wypadek

WCZORAJ po południu w Nowogardzie na ul. Wojska Polskiego zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek drogowy. O godz. 15.10. Jadący lewą stroną jezdni „Stara” nr rej. MI 24-80, prowadzony przez pijanego kierowcę Józefa B., adrezył się z taksówką „Warszawa” nr rej. MI 46-80. Na skutek kolizji ciężkie obrażenia odnieśli i smarli wkrótce po przewiezieniu do szpitala. — kierowca „taxi” Michał K. i pasażerka Rozalia O. Stan pozostałej dwójki pasażerów taksówki — Anny O. i Jerzego O. jest bardzo ciężki. Kierowca „Stara” zbiegł natychmiast z miejsca wypadku. W kilka godzin później został on zatrzymany i osadzony w areszcie. (Jag)



Egz. obow. Reg. 24/177

Z Konferencji Samorządu Robotniczego w PKZ

(Dokończenie ze str. 1)
szczęśliwego Oddziału PKZ zamyka się okresem zwolnien już 17-letnim, w którym zrealizowano oddać w społeczne użytkowanie ok. 30 najważniejszych obiektów zabytkowych. Od 1983 r. zaczął się także liczyć eksport szczęśliwych usług w zakresie rekonstrukcji i remontów za granicę. Obecnie załoga PKZ kończy odbudowę Zamku Książa Pomorskiego.

O tych i innych osiągnięciach de wyduje oddana przedsiębiorstwu za służoną kadra pracowników, z którą rzyli wielu związanych jest z PKZ już ponad 15 lat.
ODCZYTYANO listy gratulacyjne, jakie napłynęły z okazji jubileuszu budowlanych PKZ ze słownami i mianem dla wysokiego kursu załogi. M. in. list taki nadesłał wojewódski konserwator zabytków z Koszalina, a także ZG Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. Następnie wicewojewoda Grabali deklarował zasłużonych pracowników przyznanych przez Radę Państwa Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi oraz odznakami Zasłużonego Działacza Kultury.

Drugą część posiedzenia KSR wy pełniał omówienie przez zastępcę dyrektora ds. spraw naukowych dr Zbigniewa Radackiego kierunków działalności dotychczasowej w oparciu o wystawę zrekonstruowanych zabytków oraz przedstawienie najważniejszych zadań na przyszłość. I my doczujemy w imieniu Czytelników „Kurier” serdeczne gratulacje dla budowlanych z PKZ. (Up.)

POLSKA „Love Story” czyli „Tredowata” jest już na ekranach! 22 listopada od była się w Krośnie uroczysta zaprawienia tego filmu. Jest to trzecia ekranizacja „Tredowatej”. Reżyserował ją Jerzy Hoffman, operatorem był Stanisław Lot. W rolach głównych Elżbieta Starostecka i Leszek Teleszyński (na zdjęciu).
CAF—Hawalej—telefoto

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kto w ćwierćfinale Pucharu UEFA?

MIEDZYNARODOWY sezon piłkarski zbliża się ku końcowi. 24 listopada i 1. grudnia rozegrane zostaną jeszcze pojedynki 1/8 finału Klubowego Pucharu UEFA. Polskie drużyny odpadły już z tego turnieju, ale jutro nie zabraknie emocji.
Zwycięzca Wisły Kraków — RWV Molenbeek bedzie z chłodniemlekiem zespołem Schalke 04, jednak największe zainteresowanie budzi pojedynki Juvenusa Turyn z Szahtioirem Donieck i Espanolu Barcelona z Feyenoordem Rotterdam.

W pozostałych meczach spotkają się:
FC Magdeburg — Videoton Szekesfehelyar, Queens Park Rangers FC Koolm, ABEK Ateny — Crvena Zvezda Belgrad, Oesters Vaxjoe — FC Barcelona, Atletico Bilbao — AC Milan.

O PIŁKARSKI „PUCHAR ŚWIATA”
DZIS w Monachium rozegrany zostanie pierwszy finałowy mecz o piłkarski „Puchar Świata”. Spotkają się reprezentacja Bayernu Monachium, brazylijski Cruzeiro Belo Horizonte. Zespoły wystąpią prawdopodobnie w następujących składach:
BAYERN: Maier — Duebner, Beckenbauer, Schwarzenberg, Horstmann, Arbingler (duż. Andersson), Torstenson, Kappelmann, Hoeness, Mueller, Rumengige.
CRUZEIRO: Rauli — Nelinho, Moraes, Calzes, Vanderley — Carlos Edrardo, Jairzinho, Phalinaho, Dirceu Lopes i Joazinho.

W TABELI najlepszych strzelców prowadzą: Zbigniew Boniek (Widzew Łódź), Edward Jankowski (Stambieki) i Leszek Wołski (Pożon) — po 7 bramek.
„ANGIELSKA mgła” okazała się szerszą niż dla piłkarzy Kłaska. Podkreślone zostały dwa aspekty: na boisku ze wrodzonymi gospodarzami mają jednak dobry wrok. Odnieśli pierwsze w tym sezonie zwycięstwo i to aż 4:0.

NAJSZCZĘŚLIWSZYM piłkarzem meczu LKS — Legia był Jan Marchewka. Wszedł na boisko dopiero pod koniec drugiej połowy, a kilka sekund później strzelił zwycięską dla gospodarzy bramkę. Warto dodać, że Jan Marchewka to... były zawodnik Legii.
MECZ Ruchu ze Śląskiem wykaszał, że warto stawać na miodych. Na lawce rezerwowanych siedzi Bronisław Buja i Jozef Kupa, nie wystawiając do składów Jozefa Bona i Mariana Ostafińskiego. Ich młodzi następcy grał jednak bardzo dobrze. Ruch odniósł pewnie zwycięstwo.
OBRONCA Stambieki — Henryk Sońnica, otrzymuje najczęściej od trenera zadanie „opiek” nad najbardziej niebezpiecznymi przeciwnikami. W niedziele jego podopiecznym był Grzegorz Lato i... był zupełnie niewidoczny na boisku. Skrzydłowy Stali ma podobno kompleks Sończy. Zresztą nie on jeden...

CO SIĘ DZIEJE w Wiałg — zastanawiali się kibice po meczu z Widzewem. Młody zespół z Krakowa, pogrzmie Celski Glasgow, jest obecnie elementem drużyny, która tak dzielnie walczyła o Pucharze UEFA.

PIĘCIOKROTNIE siegali sedziowie sobotnio-niedzielnicy spotkań o mistrzostwo ekstraklasy do sote kartki. Do sedziowskich notosew trafili tym razem: Jankowski (GKS Tary), Krupa (Arka), Bielawicz (Stal), Mielczek (Zagłębie) i Kalinowski (Śląsk).

„MAZUREK” w POBLIU MIEDZYNARODOWEJ LINII ZMIANY DATY
ZA POSREDCINICTWEM 3 statków, zegującą samotnie dookoła świata na jachcie „Mazurek” kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz przekazała do kraju kolejną informację z trasy rejsu. „Mazurek” zeguje obecnie po wodach tzw. basenu poludniowopacyficznego i zbliża się do umownej międzynarodowej linii zmiany daty. W tym rejonie, jak informuje zegarku, wiatr niesprzyjający polacy. Jacht pokonuje w ciągu doby ok. 50 mil morskich. Spada również, do 10 stopni, temperatura powietrza. „Mazurek” płynący pod przykryciem i pod przykryciem gdzieś prawdopodobnie zamelduje się 10 grudnia br.

W Czynie Kongresowym Załoga „Warskiego” melduje

DO Wojewódzkiego Sztabu Czynu Kongresowego wpłynął ostatnio meldunek załogi „Warskiego”. Jej zobowiązania dla uczczenia VIII Kongresu Związków Zawodowych koncentrują się wokół pełnej realizacji zadań produkcyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji eksportowej, wokół podjęcia produkcji dodatkowej, wykonania zadań na rzecz poprawy efektywności gospodarowania zasobami surowcowo-materiałowymi i energetycznymi, poprawy organizacji pracy i wzrostu wydajności, wykorzystania rezerw gospodarczych, dalszego polepszania się warunków pracy i socjalno-bytowych załogi.

STOCZNIOWCY „Warskiego” zobowiązali się więc m. in. przyspieszyć budowę, drążącego chemielnicza poprzez skrócenie poszczególnej cykli produkcyjnych. Podobnie deklaracje dotyczą programu pasażersko-samochodowego i innych jednostek. Wcześniej też, 28 grudnia br. zdany zostanie armatorowi norweskiemu ómy chemielnicowiec m/s „Bow Sun”.
Cenne zobowiązanie podjął wydział wyposażenia pociągów. Został on dodatkowo poza planem produkcyjnym elementu konstrukcyjnego dla Zakładu Maszyn i Urządzeń we Wrocławu, co umożliwił temu zakładowi przyspieszenie wykonania zamówień przemysłu spożywczego.

Pracownicy malarni okretowej chcą zoszczędzić do końca br. materiały malarsko-izolacyjne wartości 300 tys. zł poprzez racjonalną gospodarkę materiałową. Załoga samodzielnego wydziału mechanizacji okrętowych wykona zaś do 10 listopada 70 ton odlewów ponad plan, dzięki poprawie organizacji pracy oraz podniesieniu jakości produkcji.

Nie zdołaliśmy wymienić tu wszystkich ważkich zobowiązań załogi poszczególnych wydziałów. Stocznicy meldunek zawiera bowiem dziecinny stron maszyniery. Realizacja każdego z wymienionych w nim planów oznacza dodatkową dewizę i złotych. Wartość zobowiązań produkcyjnych przekracza 6 mln zł.

Na podkreślenie zasługuje wiele inicjatyw mających na celu poprawę warunków pracy i socjalno-bytowych załogi. Dotyczy one szczególnie renowacji i modernizacji mieszczysz społecznych, podniesienia estetyki obiektów pracy i wydziałów, polepszania warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Stocznicy wykonują też m. in. sprzęt dla przedszkola przy ul. Matejki, uprządkują teren wokół przedszkola nr 4 i załatwiają tam instalację elektryczną oraz przewodową. Wiele zobowiązań dotyczy prac w blokach na osiedlu „Wapniak”, w których mieszkać będą stocznicy.

Wydział obsługi statków postanowił m. in. wykonać 3 domki campingowe do ośrodka wczasowo-sobotnio-niedzielnicy w Strzegwie. Stocznicy przygotowują też w czynny społeczny wiele rodzin w innych swoich ośrodkach wypoczynkowych. (tur)

Rada Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)
wzrosłe dochodów pieniężnych ludności. Przewiduje się przedbudowę struktury produkcji, przez powiększenie w niej udziału towarów przeznaczonych na zaspokajanie potrzeb ludności i na eksport oraz odpowiednie zmiany w strukturze i dynamice inwestycji. Położony zostanie nacisk na poprawę jakości wyrobów i usług. Kierując się potrzebą zwiększenia dostaw artykułów żywnościowych, szczególną troską otoczy się rozwój gospodarki żywnościowej, a zwłaszcza dalszą intensyfikację procesów produkcyjnych w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Rozwijane będzie, szybciej niż dotychczas, budownictwo mieszkaniowe. Problemy związane z poprawą warunków życia i pracy społeczeństwa znajdują odbicie w wielu elementach projektów planu na pięcioletnie i na rok przyszły.

ZREALIZOWANIE strategicznych celów zawartych w tych dokumentach wymaga będzie nastawienia działań i twórczych inicjatyw ze strony załóg zakładów pracy i wszystkich ogniw zarządzających na rzecz zwiększenia efektywności gospodarowania. Chodzi przede wszystkim o racjonalne i oszczędne wykorzystywanie środków technicznych, materiałowych i finansowych, o podnoszenie wydajności pracy i lepsze gospodarowanie zasobami pracy ludzkiej. Konieczne będzie uzyskanie wydatnego postępu w

WIDZAC co uczynił sprawca najpierw usiłował popełnić samobójstwo pozostawiając list pożegnalny, a następnie szukał porady u księdza w swojej parafii, który polecił mu zgłosić się do prokuratora. Wiesław Falkowski zastosował się do tego polecenia, wstępował po drodze do zespołu adwokackiego.
Twierdził, że nie wie, jak do tego do zbrodni. Pamięta, że robił w mieście zakupy i wypił dwa jasne piwa, a potem, gdy w mieszkaniu przyrzęczał sobie posiłek spostrzegł zwołki w łazience. Wówczas załoga została on podany do badania, psychiatrycznym i lekarze uznali, że jest nieprzydatny. Wobec tego Prokurator Rejonowy umorzyła postępowanie, ale wskutek zażalenia oskarżyciela prokurator występującego w imieniu rodziców ostateczną Prokuratora Wojewódzka uchylała wniosek o umorzeniu.

W TEN sposób sprawa trafiła na wkanadę Sądu Wojewódzkiego w kwietniu 1975 roku, a zakończyła się 30 czerwca wyrokiem skazującym W. Falkowskiego na karę śmiertelną. Zdecydowała o tym opinia biegłych, którzy orzekli, że oskarżony dopuścił się morderstwa będąc całkowicie poczynalnym i prawdopodobnie nie w seksualnym

Finał tragedii sprzed 3 lat

Zabójca był nieprzydatny

30 KWIEŃCIA 1973 roku w Naudu Porcie (Trojmistost) około południa 25-letni Wiesław Falkowski używając podstępnie pretekstu swabii telefonicznie do swojego mieszkania znajdującą się u siasia domu 19-letnią Barbarę N. Tutaj za mordował ją używając kija oraz noża, którym zadał liczne rany. Działo się to podczas nieobecności żony i dziecka Falkowskiego, w kilku poprzedniego dnia odwozi do zwłok swoich.
WIDZAC co uczynił sprawca najpierw usiłował popełnić samobójstwo pozostawiając list pożegnalny, a następnie szukał porady u księdza w swojej parafii, który polecił mu zgłosić się do prokuratora. Wiesław Falkowski zastosował się do tego polecenia, wstępował po drodze do zespołu adwokackiego.
Twierdził, że nie wie, jak do tego do zbrodni. Pamięta, że robił w mieście zakupy i wypił dwa jasne piwa, a potem, gdy w mieszkaniu przyrzęczał sobie posiłek spostrzegł zwołki w łazience. Wówczas załoga została on podany do badania, psychiatrycznym i lekarze uznali, że jest nieprzydatny. Wobec tego Prokurator Rejonowy umorzyła postępowanie, ale wskutek zażalenia oskarżyciela prokurator występującego w imieniu rodziców ostateczną Prokuratora Wojewódzka uchylała wniosek o umorzeniu.
W TEN sposób sprawa trafiła na wkanadę Sądu Wojewódzkiego w kwietniu 1975 roku, a zakończyła się 30 czerwca wyrokiem skazującym W. Falkowskiego na karę śmiertelną. Zdecydowała o tym opinia biegłych, którzy orzekli, że oskarżony dopuścił się morderstwa będąc całkowicie poczynalnym i prawdopodobnie nie w seksualnym

BOCIANIE GNIAZDO

STAKI NA WĘSICHI:
m/s „Wolin” z Manchesteru
m/s „Modlin” z Dublinu i Swansca,
s/s „Cieszyn” ze Szweclii.

STAKI NA WYŚCISU:
m/s „Cieplic” do Hamburga i Dublinu,
m/s „Marynark Młaga” do Francji,
m/s „Kopalnia Wirek” do Danii,
s/s „Bielisko” do Danii,
m/s „Wiczerecz” do Danii,
m/s „Zarnów” do Holandii.

Katedra w Kołobrzegu odzyskuje świetność

JEDEN z najcenniejszych zabytków architektury wczesnogotyckiej na Wybrzeżu Koszalińskim, XII—XIII-wieczna katedra w Kołobrzegu, która w czasie działań wojennych w marcu 1945 r. została poważnie zniszczona, wkrótce odzyska swą dawną świetność. Obecnie w obiekcie tym trwają prace budowlane przy przywróceniu dawnego zabytkowego kształtu pięciu nawom oraz rekonstrukcji sudepion gotyckich. W tym roku zakończono już najważniejsze prace rekonstrukcyjne w nawie głównej świątyni. Po 1945 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Koszaliniu PKZ odbudowały prezbiterium katedry oraz wieże, a cały obiekt zabezpieczony został przed dalszą dewastacją, co obecnie pozwoliło na podjęcie prac remontowych i szybkich kontynuowanie.

Publikacja miesięcznika „Das Da“

„Cenzura! Nowa fala zakazów i konfiskat przetacza się przez RFN“

BONN, PAP. Działalność postępowych wydawców, pisarzy i dziennikarzy napotyka w RFN coraz większe trudności. Informacje na ten temat pojawiają się niekiedy na łamach bardziej liberalnych burżuazyjnych organów prasowych. Wiele takich informacji przynosi listopadowy numer miesięcznika „Das Da“ w artykule „Cenzura! Nowa fala zakazów i konfiskat przetacza się przez Republikę Federalną“.

AUTOR artykułu Wolfgang Roehl pisze na wstępie, że w tym czasie, kiedy wydawało się, że Republika Federalna Niemiec będzie liberalnym państwem, ale minęły one już dawno. Znowu cenzuruje się, konfiskuje i znoszą autorów oraz wydawców, tak jak to było już kiedyś w Niemczech, chociaż ci, do których należała władza, posługują się subtelniejszymi niż kiedyś metodami. Środki szantażu się gają od nocnych rewizji w małych wydawnictwach, które zadenuncjowała wcześniej — jako „wywrotowe“ — prasa konserwatywna, aż po niszczenie fabryk i akcje sądowe, które nakazują wstrzymanie rozpowszechniania i kładzie publikacji, zaś rozprawa ta-

ka może się zakończyć odrzuceniem zarzutów, ale wydawca ponosi już za ten stry materiału, że nie może wyjść z długów. Na obawie ubogich w kapitalu wydawców przed stratami finansowymi, wygrywa także wielkie grupy nacisku — jak związki przemysłowców, lekarzy — które tłumią wszelkie głosy krytyczne groźbą podważenia konfiskaty sądowej. Zatrudniają one wliczonych adwokatów, którzy uzyskują w sądach błyskawiczne decyzje o wstrzymaniu rozpowszechniania i występują następnie w toczących się miesiącami, kosztujących wiele tysięcy marek, procesach.

Wolfgang Roehl przytacza sprawę zachodnioblińskiego wydawnictwa „Rotbuch Verlag“, które zostało uwikłane w trwający trzy lata proces sądowy z powodu znanego koncernu „Siemens“. Aż do czasu, kiedy wydawnictwo częściowo wygrało proces i w rezultacie nie zostało skazane na zapłacenie żądanej odszkodowania, ponosiło jednak koszty w wysokości 37 tys. marek. Właśnie ten fakt uszczęplano w wewnętrznych biuletynie „Siemens“: „Udało się zaszkodzić jego przebieg i koszty powinny wywrzeć na lewicowych pisarzach, a jeszcze bardziej na wydawcach, efekcie straszającym“. „Rotbuch Verlag“ wydał książkę zachodnioblińskiego satyryka F. C. Deussa pt. „Unsere Siemens-Welt“ („Nasz siemensowski świat“).

Ażym dla postępowych autorów w RFN przestają być również radio i telewizja. Cenzura do prowadziła do likwidacji popularnych pozycji programowych albo do całkowitej zmiany ich politycznego i ideowego charakteru. Wolfgang Roehl przytacza zaprzestanie o nadaniu pięciu odcinków — emisji 13-odciskowej seriali audycji radiowych „Człowiek i jego świat“. Dyrektor rozgłośni Norddeutscher Rundfunk, Neuffer, polecił zaprzestanie nadawania tej seriali pod pretekstem, że mają one zbyt dosłownie i „wyważona“, inaczej mówiąc — gdyż nie uwzględniała w dotychczasowym miarze interesów pracodawców.

Miesięcznik „Das Da“ stwierdza, że wielu autorów ostrzegających jest jeszcze w okresie przygotowywania programów telewizyjnych w ramach przedsięwzięcia Cenzura do prowadziła do likwidacji popularnych tematów, które nie podobały się czy to kołom przemysłowym, czy też związanym z chadząją. Pod tymi względami cenzura ostrzegających zupełnie zmienia oblicze publicznego audycja telewizyjna „Panorama“, atakowana wielokrotnie zarówno przez prasę Springera, jak i CDU/CSU.

Innym objawem działania cenzury w RFN tym razem w tym jest nabożeństwo kagańców autorom popularnej audycji młodzieżowej rozgłoszonej NDR „Radiothek“. Właściciel tej audycji, wiceprezydent lewicowo-liberalny dziennikarz, który odważył się w niej wspomnieć od czasu do czasu o Chile lub o Wietnamie, został zmuszony do milczenia.

Wspomniany dziennik podaje, że w RFN każdego dnia pełni służbę 3500 policjantów, których jedynym zadaniem jest chronić bezpieczeństwo „politycznych prominentów, przedmiotów partii, sejmów, występujących w procesach terytorialnych, prokuratorów i generałów, a także osób potrzebujących ochrony powiększają bardzo liczną potencjalną zakładniczy — domniemanymi szafarzami sutych okupów.

Na usprawiedliwienie stanu rzeczy, jaki panuje w dziedzinie bezpieczeństwa osobistego w RFN, „Die Welt“ podaje przykłady z innych krajów. Podkreśla m. in., iż liczba oficerów ochrony prezydenta Roosevelta w 1938 r. sięgała 60 „gwardzistów“, za czasów prezydentury Eisenhowera wzrosła do 160. Prezydent Kennedy rozporządził już ok. 750 specjalnymi agentami dla ochrony własnej i swojej rodziny.

ZSRR. Kolejny pasażerski odrzutowiec Tu-164 opuszcza halę montażu zakładów przemysłu lotniczego w Kujbyszewie. (CAF—TASS)

Niepomyślnie prognozy ekspertów amerykańskich

23.11. NOWY JORK PAP. „Europa zachodnia znajduje się na progu długiego okresu zakłóceń walutowych i politycznych“ — stwierdza opublikowany w ubiegłym tygodniu raport ekspertów „Chase Economist Associates“. Towarzystwo to jest jedną z czołowych w USA prywatnych organizacji badawczych w dziedzinie polityki gospodarczej i prognoz ekonomicznych.

Zdaniem ekspertów amerykańskich, w okresie 1975—1984 r. tempo wzrostu globalnego produktu narodowego krajów Europy zachodniej (przy uwzględnieniu inflacji) zmniejszy się do 4 proc. w porównaniu z 4,9 proc. w poprzednim dziesięcioleciu. Poziom inflacji w tych krajach w ciągu następnych dziesięciu lat będzie dwukrotnie wyższy niż w Stanach Zjednoczonych.

Ekspert amerykańscy przypuszczają, że czynniki te, wraz ze wzrostem sprężności między USA i EWG, doprowadzą do znacznej redukcji inwestycji amerykańskich wielonarodowych korporacji w Europie zachodniej.

Eskalacja oskarżeń pod adresem pani Ciang Cing

KORESPONDENT AP pisze z Tokio, że wdowa po Mao, niedługo energiczna „królowa“, która lamała kariery generałom i ministrom, obecnie jest obiektem niezliczonych oskarżeń, sięgających od zdrady do importowania filmów pornograficznych. Jak dotąd, nie ujawniono konkretnych szczegółów rzekomego spisku pani Ciang Cing i jej radykalnych współpracowników, zmierzających do przejęcia władzy, ale w wyniku trwającej od tygodni kampanii propagandowej wyłania się jej obraz jako zimnej, okrutnej, próżnej i ambitnej kobiety, której nie zdolała nawet wstruszyć zbliżająca się śmierć jej męża. Chociaż kampania ta wymierzona jest również przeciwko członkom Biura Politycznego Czar z Czun-ciao, Wang Hung-wenowi i Jao Wen-juanowi, ale ze względu na prestiż, jakim cieszyła się Ciang Cing jako żona Mao, najcięższe ciosy spadają na nią.

OSKARZA się ją zarówno o próbę dokonania wspólnie z Lin Piao zamachu na życie Czou En-laj, jak też o próbę zamordowania za mego Mao, choć nie zostało dotąd sprycyzowane w jaki sposób miało nastąpić. Na temat spisku zmierzającego do przejęcia władzy przez tę czwórkę, krąży różne wersje. Jak dotąd nie opublikowano jednak oficjalnego aktu oskarżenia. Kampania przeciwko tej czwórce nosi wszelkie cechy poprzednich czystek w Chinach. Ten tryb postępowania funkcjonował w okresie rewolucji kulturalnej, kiedy Ciang Cing przewodziła armii fanatycznych czerwonychwardzistów, atakując swych wroga.

Obecnie, kiedy niektóre z tych byłych ofiar są u władzy, Ciang Cing nie może spodziewać się litości. Zarówno ja jak i jej kolegowi oczekuje zapewne proes przed masami według wzorów kulturalnej rewolucji.

Porywacze — miłośnicy zwierząt

23.11. LONDYN PAP. Członkowie organizacji określającej się jako „Front wyzwolenia zwierząt“ dokonali napadu na farmę hodującą psy rasowe w walijskiej miejscowości Capel Isaac. Napastnicy uprowadzili szesnaście ras „Biel“ (pies myśliwski). Przedstawicielka organizacji oświadczyła później dziennikarzom, że szczenięcia uprowadzone, ponieważ rzekomo miały być poddane okrutnym eksperymentom laboratoryjnym. Właściciel farmy stanowczo zaprzeczył, jakoby oskarżenia te odpowiadały prawdzie, jednak nie odzyskał szczeniąt.

Węgiersko-szwedzkie komputery

WSPÓLNIE ze szwedzką firmą SAAB podejmą w przyszłym roku seryjną produkcję dwu nowych typów elektronicznych maszyn cyfrowych (komputerów) węgierskie zakłady „Videoton“. Jedną z nich będzie maszyna uniwersalna, druga przeznaczona ma być do obsługi procesów technologicznych w przemyśle. Zawarta w tej sprawie umowa przewiduje, że strona węgierska wytworzyć będzie same komputery (w obu wersjach), natomiast Szwedzi podejmą się produkcji urządzeń towarzyszących (czynniki, drukarki, urządzenia pamięciowych itd.), przy czym prace projektowo-konstrukcyjne dotyczące części zestawów będą prowadzone wspólnie. W zespoły tych maszyn zapożyczony będzie zarówno rynek szwedzki, jak i węgierski; nie jest wykluczony także ich eksport na rynki trzecie.

Przemysł komputerowy na Węgrzech, współuczestniczący również w tworzeniu jednolitego dla całego obszaru RWPG systemu elektronicznych maszyn cyfrowych RIAD, znajduje się obecnie w fazie intensywnej rozbudowy. Równoległe do tego postępuje tworzenie na terenie kraju nowych ośrodków elektronicznej techniki obliczeniowej wyposażonych w komputery produkcyjne własnej i z importu (w tym także z Polski). W ub. roku w eksploatacji było na Węgrzech 300 komputerów; do roku 1980 ich liczba ulegnie zwiększeniu do 700. Na różnego rodzaju kursach przyszkolono dotychczas 18 tysięcy węgierskich specjalistów w obsłudze systemów komputerowych dla poszczególnych dziedzin gospodarki. (Interpress)

Wilk i owca — konkurencja na goryli

W porównaniu z USA Republika Federalna pod względem bezpieczeństwa osobistego sprawa wręcz idylli. Adenauer na przykład zgodził się, że w czasie urlopu w Szwajcarii towarzyszył mu tylko jeden goryl. Nie polnił jednak najlepiej swych powinności, bo któryś z łowców autografów zdołał wtrącić aż do sypanki kanclerza. Pierwszy b. prezydent RFN T. Heuss chciał w ogóle zrezygnować z ochrony, b. kanclerz Erhard nie zgodził się, żeby jego służbowej limuzynie towarzyszył stale ochronny „Porche“ z liczną załogą, zakazywał kierowcy posługiwać się niebieskimi swiarami i polecił zatrzymać się na równi z innymi samochodami na przejściach przy świetle czerwonym.

Reagan chce zmiany nazwy...

RONALD REAGAN, który ubiegał się o uzyskanie nominacji prezydenckiej z ramienia partii republikańskiej stwierdził w Bostonie, iż skłonny byłby dla przysięgi partii republikańskiej nawet zmienić jej nazwę. Wyrzucił on pogląd, że zmiana nazwy partii powinna przekonać wyborców, iż to ugrupowanie polityczne chce reprezentować szerszy zakres idei. Dodał on, iż zamierza rozpocząć po kraju podróż w poszukiwaniu poparcia dla swego postulatu. Nie zasugerował on żadnej nowej, konkretnej nazwy partii.

FALA terroryzmu, która przed kilku laty nawiedziła RFN, spowodowała, że w licznych miastach powstały od razu firmy oferujące swe usługi w dziedzinie ochrony osobistej. W Monachium zaistniała sie „wywozczenia goryli“. Dziennikarz sportowy i były bokser Robin Krebs w Hamburgu zaprzeczył, jakoby oskarżenia ubranych goryli. Firma „Eddy“ w tym samym mieście zaofiarowała ochroniarzom przeszkolenie w bok się jako za 1 000 DM. Podobne usługi oferowały biura detektywistyczne we Frankfurcie n. M. Jedną z firm monachijskich tej samej branży zatrudniła 2 000 osób i uruchomiła 250 własnych agencji na terenie całego kraju.



MIEDZYNARODOWY PROJEKT BUDOWY KANALU ODRA-DUNAJ-LABA

W Genewie zakończyła się sesja Międzynarodowej Grupy Roboczej do Spraw Zjednoczonej Srodlądowej Jednego z organów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Sesja rozpatrywała różne problemy związane z projektem budowy kanału Odra-Dunaj, z odgałęzieniem na Labę.

Projekt ten — jak wskazywano — jest praktycznym wyrazem woli realizacji postanowienia Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który określił kierunki międzynarodowego współdziałania zmierzającego m. in. do ustanowienia zwartych sieci żegluga w Europie. Państwa uczestniczące w sesji wyraziły podziwianie rządomi polskiemu za doskonałą organizację konferencji państw zainteresowanych w budowie kanału, która odbyła się w Warszawie br. we Wrocławiu.

Projekt tego przedsięwzięcia budzi powszechne zainteresowanie, bowiem rozwija nowej sieci żegluga i połączenie jej z siecią zachodnioeuropejską przyczyni się do blizszego i istotnego ożywienia międzynarodowej wymiany gospodarczej, odciążając sieć drogową, a zwłaszcza kolejową. Realizacja tego projektu ma również duże znaczenie dla Polski, która w ten sposób uzyska dodatkowe możliwości transportowe, przede wszystkim dla przewozów węgla oraz ciężkich elementów i urządzeń przemysłowych.

KONFERENCJA ARABSKICH PRODUCENTÓW ROPY NAFTOWEJ

W Kuwejcie zebrał się dziś przedstawiciel krajów arabskich produkujących ropę naftową. Mają oni uzgodnić wspólne stanowisko przed zaplanowaną na grudzień konferencją OPEC (organizacji państw eksportujących ropę naftową). Agencja UPI pisze, że wśród arabskich państw naftowych panuje zdanie, że do konieczności podniesienia ceny eksportowanej przez nie ropy w związku z inflacją na Zachodzie. Istotną jest kwestia ustalenia wysokości podwyżki. Według prognozy, wysuwanych przez poszczególny kraj arabski, ma ona wahać się w granicach od 8 do 23 proc. ent.

Kolizja w powietrzu

23.11. BONN PAP. W pobliżu Augsburga w Bawarii zdarzył się w powietrzu dwa samoloty tuflawie. Na pokładach obu maszyn znajdowało się siedmiu pilotów. Złagoda jednego z samolotów uratowała się katastrofą. Zwoleń czterech pilotów drzewa maszyny znalazłono wraz z jej szczątkami.

Wilk i owca — konkurencja na goryli

W porównaniu z USA Republika Federalna pod względem bezpieczeństwa osobistego sprawa wręcz idylli. Adenauer na przykład zgodził się, że w czasie urlopu w Szwajcarii towarzyszył mu tylko jeden goryl. Nie polnił jednak najlepiej swych powinności, bo któryś z łowców autografów zdołał wtrącić aż do sypanki kanclerza. Pierwszy b. prezydent RFN T. Heuss chciał w ogóle zrezygnować z ochrony, b. kanclerz Erhard nie zgodził się, żeby jego służbowej limuzynie towarzyszył stale ochronny „Porche“ z liczną załogą, zakazywał kierowcy posługiwać się niebieskimi swiarami i polecił zatrzymać się na równi z innymi samochodami na przejściach przy świetle czerwonym.

Cyтованemu listu nie znane są szczegóły zaobserwowane na przykład przez polskich korespondentów. Autor „Wielkiego świata“ (W. Górnicki) zauważył na przykład, iż: „na pogrzebie Johna Kenediego ówczesny kanclerz RFN Ludwig Erhard złożył kondolencje jakiejś nieznanemu pani, po czym, spłoszony własną gani, ucałował dłoń ofiara i ochronny“. W parę lat później, według świadectwa inno z polskich korespondentów w RFN, pośrednim powodem znamiennego zły stał się b. kanclerz Brandt. Odbardzono go w USA, jako laureata pokojowej nagrody Nobla, tytułem doktora honoris causa, którego z uniwersytetów amerykańskich. W prasie amerykańskiej u-

ANDRZEJ RZECKI

Jutro w Szczecinie: Pogoń — Zagłębie

Międzynarodowy tenisowy

Mecz o Puchar Polski „Turniej asów” — rewanżem za ligę

„Amuk” najszybszym jachtem

Zakończenie jesiennych regat

W SOBOTĘ w MOK odbyło się zakończenie jesiennych regat żeglarskich. Ta najstarsza w Szczecinie impreza sportowa odbywa się od 1949 roku na wodach Jeziora Dąbskiego. Uczestniczą tu jachty różnych klas — od młoczych do pełnomorskich a także jachty klas olimpijskich. Od kilku lat organizatorem szóstki jest spotkanie żeglarskie na wodach podszczępińskiego jeziora jest sekcja żeglarska MKS „Pogoń”. Sekcja ta była także gospodarzem sobotniego spotkania. Uplynęło ono w miłej atmosferze. Młodzi żeglarze z zainteresowaniem słuchali wspomnień z imprez odbywających się dwadzieścia kilka lat temu. Okazją do tych wspomnień było zakończenie zmagania o ufundowany przez redakcję „Kuriera” puchar przechodni dla najszybszego jachtu. W tym roku miało to uzyskać jacht typu „Solnik” noszący nazwę „Amuk”, dowodzony przez Jerzego Paszka. Jemu też wręczylimy „Błękitną Wstęgę Jeziora Dąbskiego”. Dyplomy i nagrody dla zwycięskich załóg w poszczególnych klasach wręczył komandor sekcji żeglarskiej, Bogusław Byrka i sędzia główny regat, Władysław Owsiński. (r)

ZALEDWIE W KILKA GODZIN po długiej podróży z Sosnowca, portowcy przystąpili do treningu. Już bowiem jutro czeka ich kolejny mecz z... Zagłębiem. Tym razem jednak spotkanie to odbędzie się w ramach rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski.

LOS spłatał tu figla: w ćwierćfinale PP zetknął bowiem drużyny, które trzy dni temu rozgrywały mecze ligowe. Właściwie pretensje o to należy mieć nie do ślepego losu z PZPN, za sprawą naczelnej magistratury piłkarskiej kilka razy przekładane spotkanie 1/8 PP odbędzie się pod koniec mistrzostw ekstraklas w okresie najtrudniejszym dla drużyn ligowych.

NIE MA RADY — trzeba grać. Zespoły przygotowują się więc do tych meczów mobilizując wszystkie siły. Długotrwałe rozgrywki dały się już niektórym drużynom mocno we znaki. Wielu piłkarzy jest kontuzjowanych lub po prostu chorych. Nie najlepiej jest także w Pogoń. Co prawda Kasielban wznowił treningi, pod znakiem zastępstwa stoi jednak jego udział w środkowym meczu. Wczoraj nie trenował kontuzjowany Mikulski i chory (przebiegiem) But. Trenerzy sięgają po rezerwy. Tymczasem stawka meczu jest dość wysoka — awans do ćwierćfinału.

ZMIANA regulaminu rozgrywek pucharowych (od ćwierćfinałów) odbywać się będą systemem mecz i rewanż) spowodowała, że czołowe drużyny (ekstraklasa) coraz większe znaczenie przywiązują do pucharowych sukcesów. W 1/8 obecnej edycji na 16 drużyn jest aż 13 zespołów ekstraklas. Portowcy spotkają się z Zagłębiem, a

zwycięzca tego pojedynku zmierzy się z ŁKS lub Śląskiem. Jak więc widać Pogoń trafiła na najsilniejszą grupę. Przy okazji warto przypomnieć, że portowcy w PP odnosili już sukcesy. Najwyższą pozycję zdobyli dwa lata temu awansując do półfinałów, gdzie zostali wyeliminowani przez zreszowską Stal.

A OTO zastąpienie par środków meczów 1/8 PP:

Olimpia E. — Wisła, Polonia Byt. — Widzew, Stal Rz. — Stal M., Górnik Z. — Legia, ŁKS — Śląsk, Pogoń — Zagłębie S.

Najomniast 12 grudnia spotkają się: Orzeł Łódź — Lech i Tychy — Szombierki.

Początek jutrzejszego meczu Pogoń — Zagłębie o godz. 18.



WOJCIECH FIBAK

W KATOWICACH rozegrany został międzynarodowy tenisowy „Turniej asów” z udziałem Jana Kodesa (Czechosłowacja), Toma Okkera (Holandia), Marty Riessena (USA) i Wojciecha Fibaka.

W pierwszej grze Tom Okker pokonał Marty Riessena 6:4. W drugiej grze Jan Kodes wygrał z Wojciechem Fibakiem 7:5. Tenista polski mający za sobą trudny turniej londyńskiego nie zamierzał w pełni swych możliwości. W decydujących momentach zepsuł kilka łatwych piłek.

Zwycięzcą poprzedniego turnieju został tenisista holenderski Tom Okker. W pojedynku o pierwsze miejsce pokonał on Jana Kodesa 6:3.

Najciekawszym i najbardziej emocjonującym widowiskiem była gra podwójna, w której zmierzyli się z jednej strony Kodes i Fibak 7:5, 6:3, a z drugiej Riessen i Okker z drugiej Fibak i Kodes. Dość nieoczekiwanie wygrała para Kodes i Fibak 7:5, 6:3. W pierwszej grze Tom Okker pokonał Marty Riessena 6:4. W drugiej grze Jan Kodes wygrał z Wojciechem Fibakiem 7:5. Tenista polski mający za sobą trudny turniej londyńskiego nie zamierzał w pełni swych możliwości. W decydujących momentach zepsuł kilka łatwych piłek.

Zwycięzcą poprzedniego turnieju został tenisista holenderski Tom Okker. W pojedynku o pierwsze miejsce pokonał on Jana Kodesa 6:3.

Najciekawszym i najbardziej emocjonującym widowiskiem była gra podwójna, w której zmierzyli się z jednej strony Kodes i Fibak 7:5, 6:3, a z drugiej Riessen i Okker z drugiej Fibak i Kodes. Dość nieoczekiwanie wygrała para Kodes i Fibak 7:5, 6:3. W pierwszej grze Tom Okker pokonał Marty Riessena 6:4. W drugiej grze Jan Kodes wygrał z Wojciechem Fibakiem 7:5. Tenista polski mający za sobą trudny turniej londyńskiego nie zamierzał w pełni swych możliwości. W decydujących momentach zepsuł kilka łatwych piłek.

W ostatniej grze kończącej pokazowy „Turniej asów” w Katowicach, Marty Riessen i Tom Okker pokonał Wojciecha Fibaka i Jana Kodesa 7:6, 6:3.

Turniej tenisowy w Sao Paulo

W FINALE turnieju tenisowego w Sao Paulo zwyciężył reprezentant z Argentyny zyk Guillermo Vilas i Hiszpan Jose Higueras. W półfinale Vilas pokonał Jorge Andreu (Wenezuela) 6:4, 6:3, a Higueras zwyciężył Thomasa Kocha (Brazylia) 7:5, 6:3.

Renata Stecher — piłkarką ręczną

TRZYKROTNA olimpijska złota medalistka w lekkiej atletyce — Renata Stecher rozpoczyna swą nową sportową karierę. Sprzączka NRD wielokrotna rekordzistka świata w biegach na 100 i 200 m rozgrywa obecnie mecze piłki ręcznej. 26-letnia Stecher, która na Olimpiadzie w Montrealu zakończyła uprawianie lekkiej atletyki, występuje aktualnie w reprezentacyjnym drużynie Uniwersytetu im. Fryderyka Schillera w Jenie, uczestnicząc w mistrzostwach okręgu. W br. Stecher zakończy studia i otrzyma dyplom nauczycielki wychowania fizycznego. Z zawodem tym wiąże ona swe przyszłe plany życiowe.

TENIS STOŁOWY Stal na czele tabeli

ZNAMOMICIE spisali się tenisiści Stali Stocznia w kolejnym spotkaniu o mistrzostwo II ligi, gromiąc w sali przy ul. Willowej gdynską Arkę 16:2. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Pade i Pawłusiewicz — po 4,5 oraz Gruszczyński i Stachowiak — po 3,5.

W tej samej kolejce spotkań doszło do bezspornego pojedynku wrocławskiej Słazy z

toruńskim Elektrykiem. Drużyna ta wraz ze Stalą miały przed niedzielną serią spotkań po 10 pkt. i otwierały ligową tabelę. Mecz najgroźniejszych zwycięzców stoczniański drużyny zakończył się remisem 9:9, w efekcie czego stoczniańska drużyna została samodzielnym liderem rozgrywek.

AKTUALNIE kolejność w czołowej tabeli wygląda następująco:

1. Stal Stocznia	12,0	82:26
2. Słaza Wrocław	11,1	76:32
3. Elektryk Toruń	11,1	75:33
4. Nasennik Gryfice	7,5	53:55

Drużyna z Gryficy grała w niedzielę w Gruzycu z miejscową Olimpią, uzyskując w tym spotkaniu remis 9:9.

Kolejny mecz o mistrzostwo II ligi stoczniański zespół pogoński Stali Stocznia, które wygrały w Pałacu Sportowym w Włocławku 8:2. Punkty dla stoczniańskiej drużyny zdobyli: Urbanowski — 4,5, Zachara — 2,5 i Bojarska — 1.

NIEDZIELA była więc dla drużyn reprezentujących nas w II-ligowych rozgrywkach dniem bardzo udanym. Mamy nadzieję, że ta dobra passa naszych zespołów trwać będzie nadal. (jg)

Ray Leonard — zawodowcem

„SUGAR” RAY LEONARD, pięściarski mistrz olimpijski w Montrealu w wadze lekkopółśredniej, zdecydował się, wbrew uzurpedniemu zapowiedziom, przejść na zawodowstwo.

Ray Leonard, mimo zaledwie 20 lat, zaliczany jest przez fachowców do najlepszych pięściarzy amerykańskich jacy pojawili się na ringach w ciągu ostatnich kilku lat. W półfinale turnieju olimpijskiego pokonał Kazimierza Szczerbę. W amatorskiej karierze zdobył 150 walk, z czego wygrał 145 (75 procent czasem).

Do kariery zawodowej namówił go były coach Muhammad Ali — Angelo Dundee, który został obecnie trenerem młodego pięściarza. Zawodowa kariera Leonarda, będąca finansowana przez 23-osobowy syndykat z jego rodzinnego stanu, Alabama. Postanowili oni „zainwestować” w niego sumę 20 tys. dolarów, skuszeni opinią Angelo Dundee, który przepowiedział Leonardowi wielką karierę i mistrzostwo tytuły w wadze junior-półśredniej, półśredniej, a w przyszłości także junior-wadze. Ray Leonard jest trzecim pięściarzem spośród pięciu mistrzów olimpijskich z Montrealu, który opuścił już szereg amatorów. Przed nim zawodowe kontrakty podpisał — Howard Davis i Leo Spinks.

Szermierka

Oni startować będą w MP juniorów

27 ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW uczestniczyło w szermierczych mistrzostwach okręgu w Katowicach. Najlepsi w poszczególnych broniach reprezentować będą okres szczępiński w mistrzostwach Polski juniorów, które odbędą się w dniach 9-14 grudnia w Lublinie. A oto zdobywczy tytułów mistrzostw: floret — M. Paproćka (Wrocław); szabla — J. Peruce (Wrocław); szpada — W. Weiss (AZS-SZS).

WSPÓLNE

- ◆ Rejs sławy ◆ Eliminacje pełne niespodzianek ◆ Fibak nie wygrał w Londynie ◆ Nowy lider ◆ Dobry start Arkonii ◆ Nie tylko Jaroszewski... ◆ Rekordy i co dalej?

◆ 12 LISTOPADA w Świnoujściu a 13 w Szczecinie witaliśmy powracającego z wielkiego rejsu wiodącego w JAWORSKIEGO. Dziś już rejs ten nazywany jest „rejsiem sławy”. Kpt. Jaworski zyskał sobie po wspaniałym w całym świecie żeglarskim. Serdecznie i owocnie przyjmowany jest w Polsce. Otrzymał odznaczenie państwowe, wojewódzkie a ostatnio sportowe — medal nadany przez GKFFIT. „Przeład Sportowy” na wniosek swolich czytelników ogłosił kpt. Jaworskiego honorowym sportowcem roku. Nasza redakcja, po raz już XXII, przepowiada plebscyt, a wśród kandydatów jest także kapitan „Spaniała”.

◆ ELIMINACJE DO XI PIŁKARSKICH mistrzostw świata na bieżąco rumiejących. W grupach coraz więcej zaskakujących wyników. W polskiej grupie I, Dania przegrała z Portugalizją. Rezultat ten jest najbardziej korzystny dla biało-czerwonych. W chwili obecnej trudno mówić o faworytach w poszczególnych grupach. Wiadomo jednak, że walka o awans do MS-78 będzie zaciekłą. Polacy muszą dobrze się przygotować aby przyszym roku zdobyć awans.

◆ W POLSCE wzrosło zainteresowanie tenisem. Stało się to za sprawą Wojciecha Fibaka. Mamy więc w „tenisowym cyрку” także swego przedstawiciela. Toteż, ci którzy się znają na tenisie, a także ci, którzy się nie znają, śledzą z napięciem zawody o „Grand Prix”. Dobrze szło Polakowi w Londynie. Wygrał na wet z Rumunem Nastase. Entuzjastą myślieli, że wygra turniej. Zresztą w pojedynku z Amerykaninem Tannerem nawet prowadził jednak walkę o finał przegrał. Polak nadal jest wysoko w klasyfikacji i ma szansę awansowania do „II” która będzie walczyła o tytuł mistrza WCT.

◆ PIŁKA NOŻNA bez niespodzianek nie byłaby tym czym jest. Z niecierpliwością oczekujemy więc na wyniki każdej kolekcji, właśnie dlatego aby dowiedzieć się także przyniosła niespodzianki. W tym roku jest ich niemożliwo.

Ot, choćby ostatnio. Ruch, nad którym jeszcze przedwczoraj rozdzielano szaty, plakano nad jeżem, wygrał aż 3:1 ze Śląskiem. Ponadto ŁKS pokonał 3:2 Legię — lodzianie z stali ponownie liderem tabeli. Obiecała także poznańska lokomotywa — Lech, drużyna skazana na degradację — na oczach własnych kibiców rozegrała BOW ze 4:0. Obrzyli mi radość w Poznaniu. W Szczecinie — mniej radosne na wodni Arkonii w wiosłowych mistrzostwach zimowych i Iliei. Po wysokich zwycięstwach nad Polonia Bytom, dwie wygrane z Lechem, która nie tak dawno temu pokonała Arkonię. A więc obrońcy mistrzostwa tytułu chcą ponownie zdobyć miasto najlepszego zespołu w kraju.

◆ DOBRZE, ba bardzo dobrze, wystartowali piłkarze wodni Arkonii w wiosłowych mistrzostwach zimowych i Iliei. Po wysokich zwycięstwach nad Polonia Bytom, dwie wygrane z Lechem, która nie tak dawno temu pokonała Arkonię. A więc obrońcy mistrzostwa tytułu chcą ponownie zdobyć miasto najlepszego zespołu w kraju.

◆ W SZCZECINIE rozpoczęli sezon krajowy i międzynarodowy polscy kolarze-przełajowcy. Imponował świetna forma G. Jaroszewski, który zdołał puchar „Dziennika Ludowego”. Kolarz Zyrardowianki był także najlepszy na trasach stali Stocznia. W niedzielę miało to być także najszersze na trasach stali Stocznia. W niedzielę miało to być także najszersze na trasach stali Stocznia. W niedzielę miało to być także najszersze na trasach stali Stocznia.

◆ KAŻDY prawie start młodych pływaków Stali Stocznia przynosił garść rekordów w kategorii dzieci. Czyniło to także jeden z wyjątków, tym trudniej. W grupach juniorów już jest nieco gorzej a seniorów słabo. Stal jest miłośniczką sekcji żeglarskiej, prawie od podstaw. Poszła sze roka ława, ma sporo talentów. Rzecz jednak w tym aby znaleźć właściwe warunki na rozwinięcie najcenniejszych najsilniejszych kamieni. Olimpiada moskiewska już, tego roku jest ich niemożliwo.

Nad projektem zmian w komunikacji miejskiej

Wielki reformator ma wejście w życie

PRZYGOTOWANY przez WPKM projekt zmian w komunikacji miejskiej, będący efektem ankiety-sondażu „Co o tym sądzisz?” został już przeksultowany z przedstawicielami kilku największych zakładów pracy. Jest on jednak nadal przedmiotem dyskusji i wnikliwej oceny szczecińskich. Nasi Czytelnicy przesyłają do redakcji liczne listy na ten temat.

SPRAWA utworzenia nowej linii tramwajowej nr 11. Szczecińskie w większości uważają, że można z tym jeszcze poczekać do czasu uzyskania dostaw nowego taboru. Po co uruchamiać dodatkowe połączenie, które na dość długim odcinku dubluje się z „czwórka”? Czy rzeczywiście będzie można mówić o poprawie komunikacji tramwajowej, skoro osiągnięcie tego celu odejście się drogą zabierania wagonów z innych tras? — pytały „Czytelnicy”. Ten sam efekt można przecież uzyskać kierując „czwórkę” z Pomorzań do stoczni.

PAN Czesław Prażmo z ul. Bożyny 14/9 ma nieco inne zdanie na ten temat. Uważa, że „przed wprowadzeniem w życie zmian w komunikacji miejskiej powinna być rozpatrzona możliwość kursowania tramwajów nr 4 i 11: ul. Powstańców Wielkopolskich — Placów — pl. Kościuszki — ul. Krzywoustego” dalej bez zmian. Proponuje, by przyczyniło się do skrócenia trasy linii nr 4, a w związku z tym do zmniejszenia ilości taboru tramwajowego. Nieobawy znaczenia jest również fakt, że trasy „czwórki” i „jedenastki” będą się dublowały na krótszym odcinku, co wpłynie na większą możliwość wyboru dojazdu z Pomorzań do Śródmieścia.

Bardzo interesujący list nadesłał pan Stefan Lubowicki, zam. przy ul. Kadubka 27a/15, w którym nie tylko ocenia projekt, ale i przedstawia swoje propozycje, nad którymi warto się zastanowić. Oto list, w którym poczyniliśmy niezbędne skróty:

Proponuję całkowite zawieszenie linii nr 38 (Stocznia „Warskiego” — Godław), ponieważ na tym odcinku kursują tramwaje dwóch linii. Jeśli chodzi o połączenie Ostedia „Kalinny” ze Śródmieściem, to uważam, że przedłużenie linii nr 78 nie rozwiąże całkowicie problemu, natomiast utrudni dojazd do pracy w kierunku Nabrzeża „Ewa”. Jest tam duże skupisko zakładów pracy (ponad 13).

Proponowałbym natomiast skierowanie linii „66” z ul. Kołtataja do Osiedla „Kalinny” poprzez Śródmieście. W tym celu gdyby jednak linia „66” kursowała do Osiedla „Kalinny” skierowanie „66” do Nabrzeża „Ewa” przynajmniej w godzinach szczytu.

Moim zdaniem można także zlikwidować linię nr 64, a przedłużyć o dwa przystanki do Klucza (autobus linie nr 64). Autobusy linii nr 64 nawet w godzinach szczytu nie są wykorzystywane. Po zlikwidowaniu linii nr 64 i 66 w tym kierunku będzie skróciła dojazd: 61, 55 i 104. Myślę, że to wystarczy.”

Telefonicznie rozmawialiśmy z kilkoma pracownikami szczecińskiej linii nr 64. Autobusy linii nr 64 w godzinach szczytu powinny tu kursować 4 razy co 13/14 minut. Po zmianie, na skutek zmniejszenia liczby autobusów o jeden częstotliwość obniży się do 18 minut. Może pogodzić tę uwagę z cytowaną powyżej propozycją 64. Linia nr 64 w mieście linii nr 64 i 66 uruchomić jedną obrotową funkcjonującą, łączącą Śródmieście z peronami?

W innym liście kilkunastu pracowników „Baitony” przy ul. Gdańskiej protestuje przeciwko likwidacji linii nr 66. Jest to bowiem jedyne połączenie Niemieckiego Niemieckiego z tym portu. Jest to jednocześnie jeszcze jeden sygnał mówiący o potrzebie szybkiej modernizacji torów na al. Wyzwolenia (od Szpitala Kolejowego do ul. Świerczewskiego) i skierowania linii tramwajowej nr 2 do Basenu Górniczego.

WSZYSTKIE te listy i opinie przekazyujemy fachowcom z WPKM — sądząc, że przyczynią się one do dalszego wzbogacenia ogłoszonych propozycji zmian w komunikacji miejskiej. Ustalono, że wejdą one w życie z dniem 1 grudnia br. (jas)

Pierwszy podmuch zimy

PIERWSZY, niezbyt groźny atak zimy mamy już za sobą. Wczoraj po przejściu frontu chłodnego napłynęło zimne, wilgotne powietrze z północy. Około godz. 19 zaczął padać śnieg. Ciągłe gośdzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych. W tym samym momencie dla dyżurnych pracowników MPO rozpoczęła się akcja gośdzenia. Główne ulice Szczecina wjechały plугоposypywarki. Działanie było skuteczne i wkrótce śnieg jedynie przesyłał zagrzązłym kierowcom. Przed północą ponownie posypywanie najważniejszych ciągów komunikacyjnych, ponieważ rozpoczynający zaczął ponownie zamarać. 28 wozów MPO jeździło bez przerwy do świtu.

Pierwszy atak zimy nie spowodował większych zakłóceń w komunikacji miejskiej. Dziś rano kierowcy WPKM nie mieli kłopotów z jazdą trasami linii autobusowych. Jedyne ok. godz. 20, na skutek śluzgawicy między Przeciszem a Miścinem nocny autobus zdurzył się z „Wartburgiem”.

MPO oddało do naszej dyspozycji jedną piaskarkę. Wysłany ją natychmiast, gdy tylko otrzymamy melników od naszych kierowców o śliskiej jezdni. W ten sposób np. zakagaliśmy szybko niebezpieczeństwo między Tanowem a Polkami — powiedział dyspozytor centrali WPKM Stefan Pawlik.

Pierwszy zimny egzamin wypadł pomyślnie dla miejskiej służby drogowej. Nie spisał się natomiast (w większości) dozorca. Zaczeli oczyszczać chodniki dopiero dziś po godz. 6. (jas)

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 19 na Autostradzie Stargardzkiej samochód ciężarowy potrącił 13-letnią Zofię B., która niespodziewanie weszła na jezdnię. Dziewczynka przebywała w szpitalu przy ul. Unii Lubelskiej.

WIECZORNIE pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy obcojakości Mahomedowi Ch., lat 46, który będąc w stanie nietrzeźwym usiłował dostać się do zamkniętego już baru „Witamina” przy ul. Obronców Stalingradu. Cudzoziemiecy byliby przez nieznaną sprawców.

KILKA minut po godz. 23 lekarza pogotowia wezwano na ul. Ofiar Oświęcimia, gdzie jeden z mieszkańców Bolesław P. w stanie nietrzeźwym przewrócił się, doznając rany ciętej głowy. Przewieziono go do szpitala, bożem podejrzanem wstrząśnięciem mózgu.

ZARAZ potem karetka pojechała na ul. Mickiewicza, gdzie w trawniku miał leżeć ranny człowiek. Na miejscu okazało się, że Tadeusz Z., lat 51, jest tylko pijany. Funkcjonariusze MO przewieźli go do Izby Wyrzeczowej.

WCZORAJ 25-letni mężczyzna popełnił samobójstwo trując się gazem. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

WCZORAJ w południe wybuchł pożar w Cukrowni „Kluczewo”. Płonęły dwa tasmociągi, groźne rozprzestrzenieniem się ognia. Do akcji przystąpiło 5 jednostek straży. Pożar został szybko ugaszony, zaś straty wynoszą 50 tys. zł.

Praktyczna pani... praktyczny pan

OSRODKI WSS „Praktyczna na Pani” są chętnie odwiedzianymi placówkami. Codziennie przychodzą tam klienci by korzystać z punktów usługowych i poradni. Często również z inicjatywą ośrodka organizowane są ciekawe kursy, pokazy i prelekcje. W ciągu 10 miesięcy br. z usług „Praktycznej Pani” skorzystało blisko 35 tys. szczecińskich. Punkty te stanowią zatem ważne uzupełnienie sieci usługowej w naszym mieście.

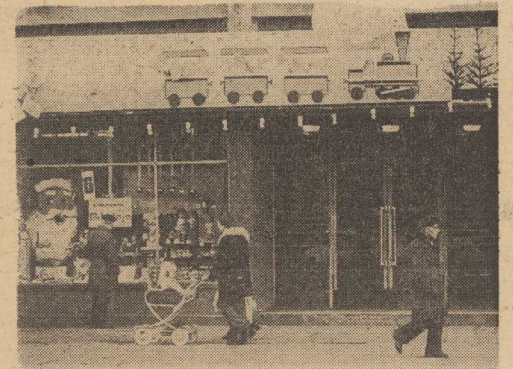
ŁĄCZNIE funkcjonuje w Szczecinie osiem lokalów z sztywno „Praktyczna Pani” (przy ul. ul. Armii Czerwonej 11, Parkowej 61, Wyzwolenia 36 i 82, Łokietka 17, Konopnickiej 7, Powstańców Wielkopolskich 6 oraz w Polcach przy ul. Staszica 1). W przeważającej ilości przypadków są to pomieszczenia stare i skromnie wyposażone, wane do kompleksowego świadczenia usług. Ale też w ciągu 15 lat działalności wypracowano tu trafny formę współpracy ze społecznościami mieszkaniowymi, zakładami pracy i szkołami. Ten ostatni fakt pozwala właśnie wyjść poza zwane stare, odwiedzić krawcową, zamówić bułeczki z wety i przynieść do domu skrojone na siebie spodnie.

Tak być nie może

W UBIEGŁĄ niedzielę po południu nieczynne były okno „Ruch” na Osiedlu Przyjaźni oraz trzeci — obok przystanku autobusowego na ul. Santeckiej. Widocznie nikomu nie chciało się pełnić dyżuru. W tej sytuacji mieszkańcy nie mogli kupić papierosów i biletów. Wiele osób z konieczności jeździło autobusami „na gapę”. (jas)

Coś dla wszystkich

Nieodmiennie największym powodzeniem cieszą się kursy kroju i szycia, gotowania i ręcznych robót. W tych właśnie dziedzinach doskonałą swą umiejętności m. in. kobiety z „Sejny”, „Polno”, „Wiskordu”, stoczni, „Odry” i „Dany”. W ramach akcji „Bezpłatne podroże” w każdy poniedziałek w świetlicy WSS przy ul.



NA naszym zdjęciu: aktualna i efektywna wystawa sklepu z zabawkami przy al. Niepodległości. W celu zainteresowania klientów pociąg z upominkami ustawiono na daszku. (Pot. Z. Jodkowski)

Notatnik szczeciński

W RAMACH Prezentacji Muzycznych w Klubie Studentów Akademii Rolniczej „Kubus” — Jerzy Przybysz przedstawi program pt. „Geneza czarnej muzyki”. Wszystkich zainteresowanych organizatorzy zapraszają dziś, we wtorek o godz. 18.

KONCERT KAMERALNY wykonał Filharmoników szczecińskich odbędzie się jutro, 24 bm, o godz. 17.30, w Klubie Naukowo-ścisłym „Starówka”. W programie: muzyka Kompozytorów rosyjskich i radzieckich.

JUTRO w środę Klub MPiK „Ruch” zaprasza na spotkanie z publicystą „Trybuny Ludu”, red. Zbigniewem Klejmem, który mówić będzie „O sztuce poznawania krajów bliskich i dalekich — z doświadczeń reportera zagranicznego”. Wstęp wolny.

SEKCJA EKONOMETRII i Badań Operacyjnych Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zawiadania, że w środę 24 bm, o godz. 18, w sal nr 23 przy ul. Mickiewicza 69, mgr Roch Kokoł wyłoży „Optymalizacja struktury produkcji trawiera rybbackiego”.

14,5 tys. kwiatów dla Szczecina

Piękny dar z Amsterdamu

NIEDAWNO wróciła z Holandii szczecińska delegacja. W ślad za nią mer Amsterdamu przelał dla naszego miasta piękną upominek: 14,5 tys. kwiatów. Są to cebulki tulipanów, hiacynthów, krokusów, narcyzów i szafirów. Spórski tulipanów na uwagę zasługują nie spotykane u nas dotychczas dwie odmiany: „Golden Apeldorn” o dużych żółto-żółtych kwiatach oraz „Oriental Splendor” o karminowo-czerwonych kielichach z żółtym brzegiem i barwnych liściach.

Kwiaty le uświetnią miejskie klomby. Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej wczoraj i dzisiaj pracowało przy sadzeniu cebulek w głównych, reprezentacyjnych ciągach Szczecina. Efekt tych działań widoczny będzie na wiosnę. (wys)

Na estradzie

RECITAL P. SZCZEPANIKA JUTRO i pojutrze tj. 24 i 25 bm, na Małej Scenie Rozrywkowej wystąpi z recitalem Piotr Szczepanik, Dyktoskote budzik, jest to program rozrywkowy znany głównie z anteny PR. Przedstawiciel biletów prowadzi kasa Szczecińskiej Agencji Artystycznej w hallu „Colosseum”. (jas)

WESŁY AUTOBUSÓW

W NAJBLIŻSZA niedzielę 28 bm, w kinie „Colosseum” (godz. 18.15 i 20.30) zaprezentowany zostanie „Wesły autobus”. Jest to program rozrywkowy znany głównie z anteny PR. Przedstawiciel biletów prowadzi kasa Szczecińskiej Agencji Artystycznej w hallu „Colosseum”. (jas)

S. Dobrowolski w MPiK-u

SPOTKANIE z pisarzem Stanisławem Rysardem Dobrowolskim odbędzie się dziś, 23 bm, o godz. 18, w Klubie MPiK „Ruch” przy ul. Wojska Polskiego 2. Wstęp wolny.

WIDAC WIĘC, iż rozmiary autentycznej pomocy dla szczecińskie — są imponujące. I chyba ów sukces „Praktycznej Pani” zobligował szczeciński oddział WSS „Społem” do szukania lokalu dla... „Praktycznego Pana”. Ma to być po prostu z prawdziwego zdarzenia wyznaczalną narzędzi i akcesoriów do malowania ścian tapetowania, zakładania płytek do łazienki, prac stolarskich itp. Inicjatywie tej wypadłoby szersze przyklasnąć, gdyż żywym „po gospodarsku” uczyłyby się nie tylko panie, ale i panowie. (wys)